

Biezuńska-Małowist, Iza

"Les esclaves en Grèce ancienne
("Textes à l'appui". Histoire classique)",
Yvon Garlan, Paris 1982 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 75/3, 597-600

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Yvon Garlan, *Les esclaves en Grèce ancienne* („Textes à l'appui”. Histoire classique), Maspero, Paris 1982, s. 217.

W zasłużonej serii „Textes à l'appui” kierowanej przez Pierre Vidal Naquet ukazała się książka Yvon Garlan, profesora Uniwersytetu w Rennes, znanego autora prac z dziejów wojskowości greckiej a także licznych artykułów poświęconych zagadnieniom społecznym Grecji klasycznej.

Podobnie jak inne pozycje tej serii tak i ta przeznaczona jest dla wykształconej szerszej publiczności — dla studentów, ale także dla tych wszystkich (jak to podkreśla autor), których interesuje tytułowe zagadnienie, a którzy o stanie badań muszą dowiadywać się niejako z drugiej ręki. Przystępność i jasność wykładu nie ma więc tu być przeprowadzona kosztem poziomu naukowego. To zamierzenie autora zostało wykonane z powodzeniem.

Garlan, historyk-marksista, bliski jednocześnie niektórym ujęciom M. I. Finley'a, doskonale odczytany w wielojęzycznej literaturze przedmiotu, w tym także rosyjskiej, daje w swej pracy wyważony obraz obecnych tendencji w badaniach nad niewolnictwem greckim. Jest to zarazem książka bardzo osobista, czyta się ją z zainteresowaniem i sympatią dla autora, który konsekwentnie stara się oprzeć schematycznym uogólnieniom bez rezygnowania z syntetycznego ujęcia charakteru społeczeństwa antycznego.

Wstęp obejmuje zwięzły zarys badań nad niewolnictwem antycznym, poczynając od klasycznego dzieła Henri Wallon. Garlan przejmuje tu niektóre ujęcia M. I. Finley'a z pierwszego rozdziału „Ancient Slavery and Modern Ideology”, jeśli idzie o „moralistyczne” kierunki badań (Wallon, J. Vogt a ostatnio H. Strasburger), włącza jednak do swego zarysu dzieje marksistowskiego ujęcia problemu niewolnictwa antycznego. Podkreśla tu oczywisty, choć rzadko niestety uwzględniany fakt, że Marks i Engels opierali się w swych rozważaniach na współczesnym im stanie wiedzy o antyku, a sami badań nad tym zagadnieniem nie prowadzili, przy czym interesowały ich głównie gospodarcze dzieje społeczeństw przedkapitalistycznych, tylko z punktu widzenia korzeni kapitalizmu. Zwraca też Garlan uwagę, że w teorii Marksa podkreślane były raczej sprawy podziału pracy i rozmaitych form własności (a nie tyle systemów produkcji). Azjatycki zaś system produkcji był ujęty jako jedna z dróg dezintegracji „wspólnoty pierwotnej”, a nie jako konieczny etap rozwoju. Podkreśla tu autor znaczenie korespondencji Marksa i Engelsa od mniej więcej 1868 r. dla zrozumienia ich poglądów na złożoność dróg rozwoju społeczeństwa ludzkiego. Nie jest bowiem słuszne uznawanie „Pochodzenia rodziny, własności prywatnej i państwa”, pracy raczej o charakterze popularyzatorskim, za ostateczny wykład ich poglądów teoretycznych. Słusznie zwraca uwagę Garlan na zażarte dyskusje i opór przeciwko przyjęciu schematycznej stalinowskiej teorii rozwoju społecznego w nauce radzieckiej. Powołuje się przy tym na artykuł A. I. Pawłowskiej, „Les recherches des historiens soviétiques sur l'esclavage en Grèce et dans le monde hellénistique” w „Actes du colloque sur l'esclavage, Nieborów 2—6 XII 1979”. Warto tu też może odesłać czytelnika do dwóch artykułów Jana Pecirki w „Eirene” (t. III i VI), dotyczących dyskusji w Związku Radzieckim w latach trzydziestych. W związku z uwagami Garlana o tendencjach krytycznych, które wystąpiły w nauce radzieckiej lat sześćdziesiątych w odniesieniu do schematycznej nauki o formacjach, trzeba zwrócić uwa-

gę na jeden z pierwszych artykułów tej tendencji, a mianowicie E. M. Sztajerman w „Wiestniku Driewniej Istorii” (1952 r.); tekst ten stał się początkiem dyskusji o kryzysie gospodarki niewolniczej. Cenne jest też podkreślenie roli podjętej w ostatnich latach wymiany poglądów na temat azjatyckiego systemu produkcji w przełamaniu schematycznej teorii formacji, widzącej w niewolnictwie niezbędne stadium rozwoju ludzkości.

Wstęp kończą bardzo ważne dla czytelnika nie specjalisty uwagi o charakterze źródeł greckich uniemożliwiającym pełne poznanie zagadnień społecznych Grecji; szczególnie istotny jest tu postulat rozpatrywania informacji zawartych w dramatach, w poezji lirycznej, czy nawet w mowach sądowych IV w., z uwzględnieniem cech wynikających z rodzaju, a nawet gatunku literackiego danego utworu. Pożyteczne jest także przedstawienie trudności terminologicznych.

Rozdział pierwszy poświęcony jest dziejom niewolnictwa typu klasycznego czy, jak chce autor, niewolnictwa ateńskiego okresu klasycznego, kiedy masy niewolnicze pochodziły z handlu i składały się zasadniczo z obcych.

Autor charakteryzuje kolejno niewolnictwo okresu mykeńskiego, homerowego i archaicznego wydobywając przede wszystkim różnice między tymi okresami. Dopiero w okresie archaicznym uformowało się niewolnictwo typu klasycznego, kiedy to zgodnie ze sformułowaniem M. I. Finley'a nastąpił jednoczesny rozwój wolności i niewolnictwa. Po krótkiej i trafnej charakterystyce statusu prawnego niewolnika attyckiego następuje przedstawienie źródeł dopływu niewolników oraz rozważania nad rozpowszechnieniem się w Grecji tego typu niewolnictwa. Wreszcie omawia autor rodzaje pracy niewolniczej, sposoby eksploatacji niewolników i kwestie wyzwoleń. Cały ten wykład cechuje ostrożność w wyciąganiu wniosków i jasność sformułowań. Tak więc rezygnuje autor z próby liczebnego ujęcia niewolników w Attyce czy określenia krzywej cen. Pozostawia też otwartą sprawę, czy kolejność przyczyn była: postęp ekonomiczny → rozwój niewolnictwa → postęp demokratyczny, czy przeciwnie: postęp demokratyczny → rozwój niewolnictwa → postęp ekonomiczny, stawiając jako postulat rozważenie całego kompleksu okoliczności i nie tracenie z oczu sprawy kontaktu ze światem „barbarzyńskim”, bogatym źródłem towaru ludzkiego. Niektóre twierdzenia autora w tak skondensowanym ujęciu ogromnej masy wiadomości mogą nasuwać wątpliwości. Wydaje mi się np., że autor nie zawsze docenia przyrost naturalny niewolników jako źródło dopływu ich na rynek. Znow więc wraca do interpretacji ustępu IX 5 z „Oikonomikon” Ksenofonta, jako wyrażającego zakaz życia rodzinnego niewolników. W tym ustępie idzie jednak tylko o stosowanie zezwolenia lub zakazu jako bodźca lub kary. Nie wydaje się też słuszne, mimo argumentacji B. Bravo w „Dialogues d'histoire ancienne” przyjęcie używania niewolników jako agentów w handlu morskim już na początku V w. Nie wydaje się też uzasadnione odrzucenie interpretacji D. Lewisa *phialai exelenterikai* jako serii wyzwoleń związanych z wyjątkowymi okolicznościami.

Drugi rozdział poświęcił autor „niewolnictwu typu helotyizmu” i tu nasuwają się już poważne wątpliwości. Garland przyjmuje tezę o różnorodności form przymusu pozaekonomicznego w Grecji i w walce ze schematycznymi ujęciami struktur społecznych antyku stara się w tym rozdziale przedstawić inne typy zależności istniejące obok niewolnictwa. Słusznie występuje się tu przeciwko tezom, że normalną formą zależności było niewolnictwo *sensu stricto*, a wszystkie inne były „archaiczne” czy powstały na skutek „zablokowania” normalnego procesu rozwoju itp. Garland używa jednak stale terminu „niewolnictwo typu helotyizmu”, co u czytelnika mniej przygotowanego może budzić wrażenie, że autor istotnie traktuje ten rodzaj zależności jako odmianę niewolnictwa typu ateńskiego. Dopiero w zakończeniu książki występuje wyraźnie inny pogląd.

Przegląd różnego typu zależności pozaekonomicznych rozpoczyna autor od niewolnictwa za długi, głównie zresztą na przykładzie Aten przed Solonem. Następnie omawia zależność typu helotyizmu, ludność zależną w koloniach greckich, *laoi* królestw hellenistycznych, niewolników świątynnych (*hieroduloi*) i kończy rozdział uwagami na temat rozpowszechniania się niewolnictwa klasycznego na terenach posiadających struktury zależności innego typu. Zgromadzenie tak różnorodnego i bogatego materiału na 36 stronicach książki musiało doprowadzić do niezamierzonych uproszczeń, co może wywoływać pewne nieporozumienie. Omawiając niewolę za długi Garlan przyjmuje, że w Atenach przed Solonem istniała grupa zależna (*pelatai* czy *hektomoroi*) a zadłużenie z powodów czysto ekonomicznych w okresie kryzysu VII w. doprowadziło tę ludność i część wolnych chłopów do kategorii „niewolników kupnych”. Jest to hipoteza nie znajdująca, jak sądzę, dostatecznego oparcia w źródłach a zarazem niezgodna z przyjętą przez autora, a bardzo przekonywającą tezą Finley'a (*Servitude pour dettes*), że udzielanie pożyczek biednym chłopom było powodowane chęcią zyskania rąk roboczych i stąd niewola za długi rozwijała się tylko tam, gdzie nie było wiejskiej ludności zależnej. Skrótość przedstawienia spowodowała też w niektórych miejscach statyczność obrazu, podczas gdy zjawiska opisywane przez Garlana np. w wypadku *laoi* egipskich (s. 125) były efektem ewolucji a nie występowały jednocześnie. Nie wydaje się też słuszne włączenie *hieroduloi* do ludności zależnej.

Rozdział trzeci zawiera interesujący przegląd poglądów starożytnych na niewolnictwo, czy raczej na niektóre aspekty tego zjawiska. Mowa tu o usprawiedliwieniu obracania w niewolę, o wyobrażeniach społeczeństw bez niewolnictwa w myśli greckiej, o poglądach na niezbędność niewolnictwa. Po tym przechodzi Garlan do omówienia sytuacji niewolników, ich roli w życiu politycznym, w wojsku, buntów niewolniczych, oporu i adaptacji. Wiele w tym rozdziale interesujących uwag i obserwacji. Nie wydaje się jednak słuszne przedstawianie pod wspólnym tytułem buntów niewolników *sensu stricto* i rozmaitych rodzajów ludności zależnej. Były to zjawiska zupełnie odmienne, co zresztą podkreśla i autor nawiązując tu też do sformułowanej w ostatniej książce Finley'a tezy, że znacznie niebezpieczniejsza dla państwa-miasta była ludność zależna, etnicznie jednorodna, żyjąca od wieków na tym samym terenie i mająca silne poczucie wspólnoty niż heterogeniczna masa niewolników z handlu. Podobnie nie wydaje się słuszne rozpatrywanie na jednej płaszczyźnie udziału w wojsku ludności zależnej i niewolników. Bardzo interesująco i przekonywająco napisany jest ustęp o akceptacji w myśli greckiej niewolnictwa jako instytucji; społeczeństwa bez niewolników wyobrażali sobie Grecy zawsze poza światem dla nich rzeczywistym lub poza przeszłością znaną z historii.

Zaletą książki jest konsekwentne łączenie przytaczanego materiału z ujęciem syntetycznym. Autora interesuje kwestia niewolnictwa i ludności zależnej jako elementów struktury społecznej antyku, pozwalających na określenie specyfiki tych struktur. Bierze on pod uwagę nie tylko różnorodne poglądy nauki nowożytnej, lecz stara się zrozumieć greckie poglądy na stratyfikację społeczną. W zakończeniu przeprowadza znacznie wyraźniej niż w toku wykładu rozgraniczenie między niewolnictwem typu ateńskiego a różnego rodzaju poddaństwem. Jako cechę charakterystyczną społeczeństw antycznych przyjmuje oboczne istnienie różnych form zależności, przy czym nie zawsze i nie wszędzie niewolnictwo typu ateńskiego było formą dominującą.

Mniej klarowna jest odpowiedź na zagadnienie, czy niewolnicy antyczni byli klasą społeczną. Na kilku stronach tego typu książki nie sposób przedstawić najrozmaitszych kryteriów przynależności do klasy, stanu, grupy społecznej itp. Jasno jednak charakteryzuje autor różne stanowiska, przychylając się do ujęcia Polanyi'ego struktur przedkapitalistycznych. Przyjmując interpretację Godeliera, że stosowanie przez Marksa terminu klasa do „stanów” w społeczeństwach przed-

kapitalistycznych miało charakter metaforyczny mający podkreślić podobieństwa do klas w społeczeństwach kapitalistycznych, Garland proponuje stosowanie do niewolników starożytnych terminów stan i klasa w zależności od tego, czy chcemy podkreślać specyfikę ich sytuacji, czy podobieństwo do zjawisk nowożytnych.

Iza Biezuńska-Matowist

Michael Richter, *Irland im Mittelalter. Kultur und Geschichte*, Verlag W. Kohlhammer, Stuttgart—Berlin—Köln—Mainz 1983, s. 180.

Dzieje Irlandii, zarówno starsze jak i nowsze, należą do tych rozdziałów dziejów powszechnych, których ważność ogólnie się docenia, w praktyce jednak ich znajomość pozostawia się uczonym z wysp. Autor, Niemiec od lat pracujący na uniwersytecie w Dublinie i znany z kilku cennych i odkrywczych prac mediewistycznych¹, w sposób szczęśliwy kojarzy dogłębną znajomość dawnego piśmiennictwa iryjskiego i obszernej literatury naukowej (a także znajomość realiów Irlandii) z chłodnym — co nie znaczy niezaangażowanym emocjonalnie — „zewnętrznym” stosunkiem do kontrowersji iryjsko-angielskich. Przedstawiony obecnie zarys średnowiecznych dziejów Irlandii jest właściwie pierwszym w języku niemieckim.

Każda synteza dziejów kraju czy narodu, o ile ma zachować walor popularyzacji i nie „rozlać się” w mało komunikatywne kompedium, musi starannie wyważyć akcenty. Ciężar gatunkowy dziejów Irlandii a w konsekwencji — ciężar gatunkowy książki, musiał spocząć na dziejach społeczeństwa (ze względu na specyfikę celtyckich form życia społecznego) i dziejów kultury (ze względu na wyjątkową rolę mieszkańców Irlandii w propagowaniu zarówno celtycko-chrześcijańskich jak i świeckich elementów owej kultury w Brytanii i na kontynencie). Dzieje polityczne, szczególnie trudne do ogarnięcia ze względu na zdecentralizowany model życia społecznego, a także ważne skądinąd problemy gospodarki i osadnictwa, zajmują w książce miejsce podrzędne. Układ jej jest następujący: pierwszy, wstępny rozdział szkicuje w paru zdaniach rolę Celtów w dziejach Europy oraz miejsce Irlandii w obrębie świata celtyckiego. Dzieje samej Irlandii ujął Richter w trzech częściach i 10 rozdziałach. Część pierwsza zajmuje się dziejami wyspy przed przyjęciem chrześcijaństwa (do około 500 r.). W pierwszym rozdziale tej części przedstawił autor warunki naturalne wyspy, przemiany etniczne doby pradziejowej, przybycie Celtów, stratyografię społeczeństwa iryjskiego doby pogańskiej (*heroic age*) i cechy charakterystyczne wczesnego osadnictwa w Irlandii. Następny rozdział zawiera rys dziejów politycznych wyspy. Stanowi on wprowadzenie — jasne w treści i uwzględniające najnowsze badania — w skomplikowany i zmienny świat państw irlandzkich i ich federacji. Uwydatnia też sprawy stosunkowo niedawno uświadomione w nauce: ekspansję iryjską do Brytanii oraz rywalizację wielkich rodów irlandzkich o hegemonię na wyspie.

Z właściwym sobie zmysłem do ostrego formułowania problemów, niekiedy poruszając się na krawędzi paradoksu, Richter zastanawia się (s. 28 n.), w jakim stopniu można i należy wczesne społeczeństwo iryjskie traktować jako część cel-

¹ Por. zwłaszcza następujące jego prace: *Sprache und Gesellschaft im Mittelalter. Untersuchungen zur mündlichen Kommunikation in England vom 11. bis zum frühen 14. Jh.* („Monographien zur Geschichte des Mittelalters” t. XVIII), Stuttgart 1979; *Giraldus Cambrens. The Growth of the Welsh Nation*, Aberystwyth 1972, wyd. II 1976; *Mittelalterlicher Nationalismus: Wales im 13. Jh.*, [w:] *Aspekte der Nationenbildung im Mittelalter*, „Nationes”, t. I, 1978, s. 465—486; *Die inselkeltischen Völker im europäischen Rahmen des Mittelalters*, „Saeculum” t. XXXII, 1981, s. 273—286; *Der irische Hintergrund der angelsächsischen Mission*, [w:] *Die Iren und Europa im früheren Mittelalter* cz. 1, Stuttgart 1982, s. 120—137.